

Wyjście 3go Korpusu
wojsk franc. z Xwa
Warsza: do Szląska
1808.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż dostrzeżone zostały w cyrkulacji fałszywe pieniądze.

1) *Dukat holenderski* pod r. 1760, mogący być rozpoznany po niewydatności liter, a szczególnie z tej strony, gdzie jest napis, iako też po niewydatności ozdób z czterech stron tenże napis otaczających. Jest on lżejszy o 33 assów holenderskich, iakich 72 na dukata rachuje się. Brzek jego wcale jest odmienny i z trudnością tylko zgjąć go można, jest on z miedzi, ale dobrze pozłacany. 2) *Dziesięć groszówka* pod r. 1821 dość łatwa do rozpoznania, po kolorze cyny z której jest odlana, odmiennym dźwięku, i niewydatności liter liczb i różnych części herbu. Wzywa się wszelkie władze skarbowe i policyjne do dawania baczości na kurs tego rodzaju pieniędzy, dla ochronienia kass i publiczności od szkody, tudzież dla ukarania fałszerzów. — W Warszawie d. 18 Sierpnia. Dyrektor *Bieńkowski*. Kontroler *Jay Karól Hoffmann*.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta zł: od 9 do 10. — Pszenicy od 12 i grosz srebr: do 17. — Jęczmienia od 11 do 12. — Owsa od 6, groszy 20 do 8. — Siana furę jednokonną od 10 do 15; parokonną od 18 do 24. — Słomy furę zwyczajną od 6 do 7.

W bieżącym miesiącu znacznie zmniejszyła się ludność naszej stolicy; gdyż z powodu *Ferji Sądowych* wyjechało na wieś wiele osób nale-

żących do sądownictwa. Akademy i Uczniowie różnych szkół, roziechali się iako w czasie *Wakacji*, a nie mało osób dla poratowania zdrowia udało się do wód zagranicznych.

Wysłała na widok publiczny w Drukarni *Zawadzkiego* i *Węckiego*, część druga dzieła: *Nauka Chrześcijańska, podzielona na czytania duchowne, w której wykładają się dowody Religji, prawdy do wiary i obyczajów należące, tudzież Sakramenta święte i modlitwa, dla użytku do wychowania publicznego i rodzin chrześcijańskich napisana w języku francuzkim przez X. L. Homond, przekład pośmiertny Wojciecha Rocha Karczewskiego, Filozofji Doktora; przejrzany i wydany przez Modesta Kosickiego, Filozofji Doktora. Szanowni Prenumeratorowie zaraz odebrać mogą tę część drugą, za okazaniem biletów. Prenumerata na całe dzieło w dotychczasowej ilości złp: 12 za egzemplarz, przyjmowana będzie aż do wyjścia części trzeciej i ostatniej.*

Powieści sławnego niemieckiego autora P. *Musaeus*, przełożył na język francuzki i wydał wr. b. P. *Paweł de Kock* pod tytułem: *Contes de Musaeus*. Dowcip i ienjusz Autora znany jest czytającym dzieła niemieckie z książek *Drugi Grandison, Podróże Fizyognomiczne, Powieści Gminne, Strusia Pióro* i t. d. przez tegoż napisane. Powieści które teraz wyszły, są jedne z najlepszych dzieł jego. Sprzedają się w Księgarni N. *Gliksberga* po zło: 15. —

Do teje Księgarni nadszedł 3ci transport dzieła pod tytułem: Physiologie des passions, par Alibert.

Znawcy obecni na wczorajszym *Koncertcie*, przyznali że *Józio Krogulski* pomnaża swe wrodzone zdolności muzyczne, rozwia teraz czucie, czego dowiódł wczoraj w wykonaniu allegra Koncertu *Moszelesa*, i Renda *Humla*.

Widoki *Kosmoramy* w pałacu *Teperowski* przy ulicy *Miodowej* od iutra będą zmienione, a szczególnie ukazany będzie *Widok placu Senatu z pomnikiem PIOTRA WIELKIEGO* w *Petersburgu* i innych 12 najwspanialszych widoków teje stolicy.

Wczoraj było ciepła stopni 22.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Francji.

Dziennik *Gwiazda* umieścił krótki rys historii *Kawalerów Maltańskich*, dodając, iż wszyscy przyjaciele *Chrześcijaństwa* z zadowoleniem usłyszeli że ten zakon dla dobra *Greków* na nowo istnieć może.—Listy prywatne z *Londynu* donoszą o wątpliwem zdrowiu *Xeia Jork*, chociaż gazety *Londyńskie* zawsze donoszą iż ten *Xie* przychodzi do zdrowia.—Pan *Szeman Dentysta* w *Paryżu*, niedawno *Lordowi Egerton* wyrwawszy kilka zębów i wsadzwszy nato miejsce inne, to jest naśladowane, niebył kontent z 7300 fran: które *Lord* przysłał za fatygę, żądał 25,000 fran: a gdy takowych nieuzyskał, oskarżył *Lorda* przed *Sąd* właściwy, który także odrzucił tak zbyteczne żądanie; nakoniec *Dentysta* powoził się *Lorda* krzywdzić przez pismo paszkwilowe, pozwalając sobie najpodlejszych obelg, a nawet wyjawiał kilka tajnych zdarzeń *Lorda*, które iemu, jako *Lekarzowi* były powierzone. Na wniosek *Jeneralnego Adwokata* wskazano *Dentystę* za to na 1,000 fr: wynagrodzenia; które *Lord Egerton* darował szpitalom paryzkim.—

Wysłano z *Paryża* do *Annenci* bardzo piękna trumnę na przyście ciała *S. Franciszka Salezego*, które ma być w krótkce przeniesione. Jestto oflara *Hrabi Pawła Franciszka de Sales* i *Zofji* jego małionki, dziedziców imienia tego błogosławionego *Biskupa*. Trumna ma 6 stop długości, z szerokością i wysokością stosowną; jest okryta srebrną blachą z tafłami przez które można będzie widzieć relikwie. Aniolki, herbowe znaki *Biskupa* i inne pobożne godła, zdobią ten piękny relikwiarz, w którym wytworność roboty odpowiada zupełnie bogactwu. Tak wspaniały dar godnym jest prawdziwie szlachetnej i bogobojnej rodziny *pasterza genewskiego*; wykonał go *P. Kahie* nadworny złotnik *Króla francuzkiego*.—Niektóre z gazet *Paryzkich* donoszą, że w *Lisbonie* lud powybił okna w mieszkaniu *Posła Francuzkiego*, a nawet zelżył *Posła*, lecz *Dziennik Gwiazda* zaprzecza tej wieści.—Potwierdza się pogłoska, że *Cesarz Don Pedro* wezwał od siebie swego młodego brata *Don Michała*.—Opisując *P. Barrow*, w swej podróży do *Chin*, skłonność kupców *Chińskich* do oszukaństwa, przytacza, iż częstokroć i kupy *Europejscy* nie więcej okazali się dla nich delikatnemi. Przywożeniem fałszywych zegarków, zrazili ich od tego towaru. Nato miejsce ieden kupiec z kompanji *Indyjskiej* przywiózł im ladaiake zegary z kukułkami; lecz te zegary drewniane tak były źle skleione, iż kukułki wkrótce zamilkły. Gdy zatem powtórnie podobne sprowadził, *Chińczycowie* nie tylko ich przyjąć niechcieli, ale nado przymuszali do odebrania pierwszych, i musiałby im za nie powrócić pieniądze, gdyby niebył w nich wmówił, iż kukułki nie spiewają tylko za powrotem wiosny! Za pomocą tego wybiegu, wyprzedał cały swój towar.—
z Niemiec.

W Czechach w bliskości stołecznego miasta **Pragi**, przypadkiem wysledzono w ziemi bryłki złota wielkości grochowego ziarna; niezwłocznie Rząd przeznaczył kommissją, aby czyniła dalsze śledztwa. — W Okolicach **Odenwald** znowu mówią że tamże istnieje sekta tak zwanych **Peszelianów**; ma być już wiele członków tej sekty odbywających posiedzenia w lochach podziemnych; między prawami tego osobliwszego towarzystwa, ma być zapewnioną wspólność majątku, a co do związków małżeńskich, podobne są artykuły iak u **turków**. Władze rządowe czynnie zajmują się śledzeniem tej sekty. — Donoszą z **Rzymu** że **Ojciec S.** z zwykłą łagodnością, złagodził kary, ogłoszone wyrokiem sądowym dla wielu należących do towarzystw zakazanych a szczególnie **węglarzy**, a niektórzy z skazanych otrzymali zupełne uwolnienie; lecz wielu z ułaskawionych stało się niegodnymi tej łaski, gdyż natychmiast po uwolnieniu, popełnili nowe zbrodnie, zamordowali Dozorcę policji dla którego dawniej wieczną poprzysięgli zemstę! Wymieniają pisma włoskie, wiele innych przykładów podobnej zuchwałości.

Od Granic Tureckich.

Siedlisko rządu i w wszystkich biur w **Stambule** znajduje się ciągle w pierwszym dziedzińcu Seraju, gdzie także zostaje chorągiew **Proroka**. Kommissja składająca się z **Jmanów**, odebrała od **Sultana** jeszcze rozciąglejszą władzę, do wprowadzenia postanowionej reformy, zaostrzonej najsurowszemi środkami. Wszystkie cechy muszą się oczyścić przed tą kommissją, i wydać wszystkich winowajców należących do ostatniego buntu, jeżeli onich mają iakąkolwiek wiadomość, niemniej każdy bawiący w **Stambule**, który nie może dowiedzieć czego się istotnie utrzymuje, powinien stawić za siebie zaręczyciela, lub zostanie bezwzględnie odesłany do **Azji** na wygnanie, inni zaś na któ-

rych pada najmniejsze podejrzenie, że należeli do buntu, śmiercią karani zostają. Kto raz dostanie się przed ustanowiony Sąd krwawy, nie może być przez żadne wstawienie się z tamtąd wybawiony; ten straszliwy sąd w nocy i w dzień jest czynny. Pewni znakomici **Turek** i **Grek**, musieli za przechowanie **Janczarów** śmiercią przypłacić; co więcej, **Bostandszy Basza**, przed którym wszyscy drżeli, został za to oddalony z swego urzędu, iż się wstawił za jednym **Janczarem**, który u niego zostawał w służbie; także i byłego **Rejs Effendego Sadyka** wysłano na wygnanie. Do tych ostrych przepisów policji w **Stambule**, należą jeszcze wyszły rozkaz, aby po zachodzie słońca, żaden służący lub niewolnik nie ważył się pokazać na ulicy; rozpoczęte oświecenie miasta wieczorami i w nocy, z tego powodu zniesione zostało, że mnostwo ludzi zbierało się po ulicach, dla przypatrywania się temu dotąd nieznanemu widowisku, przezco nieporządek został bardziej pomnożony. Mimo srogości z iaką postępuje **Sułtan**, odkryto iednak niedawno nowy spisek, uknowany przez nową milicją utworzoną na miejsce **Janczarów**, dodaną poselstwu Francuzkiemu. Spiskowi mieli zamiar spalenia **Stambułu!** Winowajców złapano w pałacu Posła **Sardyńskiego** i niezwłocznie na śmierć skazano.

Donoszą z **Korfu**, że ostatnia zmiana Greckiego rządu, na nowo umocniła siły Greków. Zgoda połącza znowu **Moreotów**, wszyscy śpieszą pod chorągwie nowo tworzących się hufców; już się okazały szczęśliwe skutki tego chwalebego zapału; albowiem gdzie tylko ukazają się **Arabowie**, przez uzbrojonych Greków, zostają pokonani. — Korpus **Kołokotroniego** pod **Trypolizą** wzmocony został nowemi ochotnikami. **DONIESIENIA.**

Urząd Muncyypalny M. S. Warszawy.
Podając do wiadomości Publicznej, że następujące

bilety zastawne Lombardowe jako to:

Nr 5843	na złotych	30.
177	„	40.
4285	„	80.
3107	„	60.
463	„	100.
4684	„	30.
3620	„	70.
2222	„	540.
9493	„	20.

posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w wszystkich rękach takowe znajdować się mogły, ażeby w przeciągu 6ściu tygodni od daty, a najdalej do dnia 26 Września r.b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Stoł: Warsz: w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiadzenia swoje odbywającej zgłosił się i prawo posiadzenia onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zgubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadających należności wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Warszawa d. 16 Sie: 1826 r. — Radca Stanu Prezydent W o y d a. — Sekretarz Generalny G. J a h o ł k o w s k i.

☞ Jest do sprzedania z wolnej ręki Cukiernia przy ulicy Nalewki pod Nr 2247. Wiadomość w tejże Cukierni u JP. Piotra Zappa.

Rodowita francuzka posiadająca własny język gramatykalnie i dosyć po polsku umiejąca tłumaczyć, życzy sobie wejść w obowiązek Guwernantki wraz z Córka swoją lat 8 mającą, podobnież po francuzku deklamującą i dyktando piszącą. Mieszka przy ulicy Sarcoborskiej pod Nr 1923 za Kościołem Panny Marji.

Podpisany wynalazszy środek dla wygubienia Szezerów i Myazy, pozwoleniem na to z urzędu Muncypalnego Miasta Stołecznego Warszawy opatrzone, stosownie do danej opinji W. Krysińskiego Zastępcy Fizyka Miasta, ofiaruje swoje usługi Szanownej Publiczności, dla wytepienia tych szkodliwych zwierząt, za najumiarkowańszą nagrodą. — Jan Ankonom przy ulicy Bielańskiej Nr 600 Lit: A.

Dnia 17 tegoż miesiąca zgubioną została Matrikuła z Wydziału Sztuk Pięknych, uprasza się najupokorniej aby łaskawo znalazca raczył oddać pod Nr 1083 przy ulicy Twardej, a potrzebujący odbierze nagrodę.

Dnia 21 Sierpnia r.b. o godzinie 9 zrana w domu przy ulicy Twardej pod Nr 1083 sprzedawane będą przez publiczną licytacją ruchomości jako to: Komo-

dy, Łuzka, Krzeselka, Tolaby, Koszule, męskie i kobiece, różne ruchomości a to za gotowe pieniądze. —

Jan Ł a b e c k i K. T. C. W. M.

W Fabryce ciągniętego złoć i srebra Vorbrodta i Komp: przy ulicy Nicałej pod Nr 614 Lite: Ł., do stać można każdego czasu, Kowry srebrnej do hafowania wązkiej i szerokiej, niemniej Szechu srebrnego i złotego i t. d.

Podpisana ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż widowisko Towarzystwa Sztucznych Jeźdźców od przyszłego Poniedziałku to jest: 21 b.m. zaczynać się będzie o godzinie 6 w wieczór, a zakończy o godzinie 8; tudzież, że kassa już od godziny w pół do 5tej otwartą zostanie. — Wdowa S t e f a n i.

Podpisany Reient zawiadamia Sza: Publ., iż na mocy upowżnienia przez JW. Prezesa T. C. W. M. w d. 5 m. i r.b. do Nr 3356 wydanego pozostałość po ś.p. Stanisławie Nowickim składająca się w największej części z biblijoteki prawne dzieła obejmującej, a przetym z mebli, garderoby, szkła, porcellany, obrazów olejno malowanych i innych ruchomości, sprzedawana będzie przez publiczną licytacją dnia 28. m. i r.b. i dni następnych zawsze od godziny 3 z południa w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1841 sytuowanym a to za gotowe i nieodstępnie płacić się mające pieniądze. —

Jan Felix W i ł s k i R. K. Z.

Potrzebny jest Guwerner na wieś o mil 3 od Warszawy da młodszania, który jest usposobionym do klasy II, życzeniem Rodziców aby do Klasy IV. usposobiony był i nadto Pannom trzem dawać extra nauki języka Francuzkiego, Niemieckiego, Polskiego, Jeografji. Ktoby sobie życzył takowej posady, zgłosi się na Kanonją Nr 80 na drugie piętro.

Życzący umieścić Synów w domu porządnym, dla mienia stołu, prania i dozoru, zgłosić się raczy przy ulicy Długiej pod Nr 557 do Pałacu Potkańskich na I piętro nad bramą Iwszą od domu Dykerta.

Jan K ö h l e r ma honor uwiadomić, że mając zamiar wyprzedać się z handlu swego, przy ulicy Miódowej pod Nr 497 pod filarami, znacznie ceny Towarów zniżył. Wzywa oraz Szanownych Debitorów swych, aby się z należącego długu do tegoż handlu uścili, gdyż wprzecywnym razie widzialby się zmuszonym swych należności prawnie poszukiwać.

Teatr. Dział nowa Kom: Op: Wdowa po Żołnierz, Muzyki i Obrazy. Salomon przed Bożyszczem, Zgon Żołnierza, Porwanie, Europy, Słepy Skrzypek, Wenus i Vulkan, Olimp.